

# ZESPÓŁ DZIECKA POTRZĄSANEGO

*Zespół dziecka potrząsanego, tzw. SBS (Shaken Baby Syndrome), to objawy charakterystyczne dla formy maltretowania dzieci, często niebezpośredniej, zawołowanej i dla wielu nieświadomionej. Zespół ten stanowi bardzo poważny i złożony problem we współczesnym świecie, o którym coraz więcej się mówi. Wielu ludzi nie ma świadomości jego istnienia oraz tego, że przypadkowo, nieumyślnie mogą spowodować małym organizmom nieodwracalne i ciężkie uszkodzenia – ze śmiercią włącznie.*



Zespół dziecka potrząsanego to potencjalnie dwa przeciwne bieguny: z jednej strony stosowanie przemocy wobec dziecka, siłowe uspokajanie, a z drugiej nieświadome działania, z pozoru niewinne zabawy, podczas których widząc uśmiech i radość dziecka, dorośli myśli, że dla maluszka zabawa w podrzucanie pod sufit to najlepsza atrakcja.

## NIEPOZORNE POTRZĄSANIE

Ilu rodziców tyle jest sposobów na wychowywanie dzieci. Co według jednych rodziców jest dobre dla dziecka, inni uważają za złe i odwrotnie. Niektórzy nie tolerują jakiegokolwiek przemocy wobec dzieci, inni stosują kary i klapsy jako metody wychowawcze, co tylko obnaża ich własną słabość i niemożność sprostania sytuacji.



Na zespół SBS składa się charakterystyczna triada objawów: krwiał podtwardówkowy, obrzęk mózgu i krwotok do siatkówki. Zmianom tym towarzyszą często złamania kości długich dziecka, przede wszystkim uszkodzenia nasad i przynasad. Mechanizm urazu opiera się na działaniu sił przyspieszania i hamowania, co za tym idzie, dochodzi do niekontrolowanych ruchów mózgu w proporcjonalnie za dużej czaszce. Mięśnie szyjne są zbyt słabe, żeby przeciwdziałać tym ruchom.

Źródło:

„Zespół dziecka potrząsanego w świadomości rodziców i personelu medycznego w Polsce”, *Pediatrica Polska* 90, 2015, (2004–2009)

Dziecku, tak jak i dorosłemu, należy się szacunek i żadna forma przemocy oraz maltretowania nie powinna mieć miejsca. Jednakże nie wszyscy rodzice radzą sobie z małymi dziećmi – ci sfrustrowani i przemęczeni często uciekają się do rozwiązań, które nie służą małemu dziecku. Niejednokrotnie nieustający płacz dziecka jest głównym powodem SBS. Poirytowany rodzic sam nie potrafi zapanować nad własnymi emocjami, przenosi nerwowe ruchy na dziecko, co może grozić nieodwracalnymi zmianami w mózgu dziecka, jeśli nie widocznymi od razu to w najbliższej przyszłości. Matki i ojcowie, sfrustrowani tym, że dziecko nie chce jeść, spać, lub robić tego co dorośli chcą, zbyt gwałtownymi ruchami, silnymi wstrząsami próbują uspokoić dziecko. Dotyczy to również zbytniego kołysania na rękach lub w wózkach. Zmiany, które wówczas zachodzą często są niewidoczne, w odróżnieniu od zespołu dziecka bitego, kiedy to ślady przemocy fizycznej są namacalne i widoczne gołym okiem.

Niektórym rodzicom wydaje się, że potrząsanie to doskonała i ogromnie skuteczna metoda uspokajania niemowlaka,

gdyż dziecko szybko robi się ospałe, apatyczne, przygaszone i nieświadome niczego rodzice cieszą się wręcz nadmiernym spokojem dziecka. Pierwszymi objawami zespołu dziecka potrząsanego, na które należy zwrócić uwagę, to wspomniana wcześniej nadmierna ospałość, słaby odruch ssania i polykania, zmniejszony apetyt, niemożność podnoszenia główki, drgawki, kłopoty z oddechem i układem krążenia, wymioty, brak uśmiechu, gaworzenia, rozproszenie.

## SKUTKI

Genezą powstania ww. urazów jest nieproporcjonalnie duża i ciężka w stosunku do całego ciała główka, wiotkie mięśnie szyjne, przez pewien czas niezarośnięte ciemiaczko i duża ilość wody w mózgu. Już tylko pięć sekund potrząsania może sprawić, że uszkodzimy kręgosłup szyjny i siatkówkę oka, a z reguły takie zdarzenia mają miejsce dłużej i częściej. Gwałtowne potrząsanie szkodzi, bo mózg małego dziecka, nie jest jeszcze do końca ukształtowany, a mięśnie szyjne niemowląt nie są dostatecznie rozwinięte. Stąd też następuje niekontrolowane przemieszczanie się >>



mózgu, czego następstwem mogą być pęknięcia naczyń krwionośnych, obrzęki mózgu, krwotoki w siatkówce i urazy układu nerwowego.

Najczęściej problem ten dotyka dzieci poniżej pierwszego i drugiego roku życia, ale bywają też przypadki starszych dzieci. Dziecko z SBS nie zawsze ma ślady na ciele, które mogłyby wskazywać na problem, a wiek dziecka jest na tyle mały, że ono samo nie jest w stanie wyrazić swoich negatywnych doświadczeń słowami. SBS wynika z tego, iż dziecko w swej istocie jest bardzo kruche i wątłe, stąd też jest

dużo bardziej narażone na niebezpieczne konsekwencje takich działań. Szacuje się że około 25% wszystkich przypadków kończy się zgonem z powodu trwałych uszkodzeń struktur mózgowych. W ekstremalnych przypadkach konsekwencją potrząśnięcia dzieckiem jest śmierć w kilka dni po omawianym urazie. Pozostałe dzieci na skutek niekontrolowanego potrząśnięcia dotykają inne różnorodne problemy: całkowita lub częściowa utrata wzroku lub słuchu, zmiany w obrębie mózgu, wodogłowie, porażenie mózgo-we, opóźnienia w rozwoju, upośledzenia umysłowe, zaburzenia mowy, późniejsze

problemy w nauce, niski iloraz inteligencji, stan wegetacji. W powtarzających się incydentach potrząśnięcia dzieckiem, może dojść do śpiączki lub napadów padaczkowych.

### DIAGNOSTYKA

Diagnostyka zespołu dziecka potrząsnętego jest bardzo trudna, wielu lekarzy z uśpioną czujnością może mieć trudności z jego właściwym rozpoznaniem. Najczęściej zespół dziecka potrząsnętego rozpoznawany jest przez lekarzy pierwszego kontaktu, pediatrów, bądź chirurgów dziecięcych, którzy jako pierwsi mają



kontakt z maltretowanym dzieckiem. Kolejną grupą lekarzy, którzy zajmują się

Według badań przeprowadzonych w różnych krajach na świecie 6,6–42% matek dzieci poniżej 3. roku życia przyznało, że stosuje potrząsanie dzieckiem jako formę dyscypliny lub metodę zmniejszenia płaczu u dziecka.

Źródło:

„Zespół dziecka potrząsanego w świadomości rodziców i personelu medycznego w Polsce”, *Pediatrica Polska* 90, 2015, (2004–2009)

tym problemem są neurologi, okuliści, laryngolodzy, psychologowie i psychiatry, ponieważ oni w drugiej kolejności mogą pomóc dziecku z objawami maltretowania.

Kluczowe okazuje się przeprowadzenie odpowiedniego wywiadu z rodzicami, często zdarza się, że ukrywają oni pewne fakty lub przedstawiają nierzeczywisty obraz wydarzeń. Z racji tego, iż zespół dziecka potrząsanego, bardzo często nie ma objawów widocznych na skórze w postaci siniaków i ran oraz na ciele w postaci złamań, tylko pobyt szpitalny i wnikliwa obserwacja dziecka gwarantuje pomoc we właściwym rozpoznaniu.

Na wystąpienie zespołu dziecka potrząsanego narażone są szczególnie dzieci, które przyszły na świat w rodzinach rozbitych, ubogich, wielodzietnych, patologicznych, z uzależnieniami, wyizolowanych społecznie. Częściej to

mężczyźni, partnerzy matki mają styczność z tą formą przemocy, ale także opiekunki i matki dotknięte depresją poporodową.

Wszystkich, którzy myślą, że niewinna zabawa w podrzucanie dziecka, udawanie samolotu bez dostosowania zabawy do wieku dziecka, zapewnia mu frajdę, trzeba uczulić na to, że takie praktyki, pomimo najlepszych intencji mogą źle się skończyć. W opiece nad dzieckiem warto też pamiętać, by zawsze podtrzymywać główkę i szyję niemowlakowi oraz nie podnosić dziecka zbyt gwałtownie i nawet w niewinnych zabawach zachować ostrożność.

**KATARZYNA MYTYL-BARAN**

Pracownik Apteki

Badania wykazały, że 40% badanych słyszało o syndromie dziecka potrząsanego (SBS). Natomiast 26% zadeklarowało, że nigdy wcześniej nie słyszało o tym zespole. Jednocześnie 21% osób przyznaje, że zdarzało im się potrząsnąć dzieckiem, aby je uspokoić.

Źródło:

„Zespół dziecka potrząsanego w świadomości rodziców i personelu medycznego w Polsce”, *Pediatrica Polska* 90, 2015, (2004–2009)